

Protokół nr LXXXIX

Rady Miejskiej w Mogielnicy

z dnia 11 marca 2024r.

Obrady rozpoczęto 11 marca 2024 o godz. 13:00, a zakończono o godz. 15:36 tego samego dnia. W posiedzeniu wzięło udział 13 członków. Obradą przewodniczył Grzegorz Michalski,

1. Otwarcie. Stwierdzenie kworum

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Witam szanownych Państwa na LXXXIX Sesji Rady Miejskiej w Mogielnicy, dzień 11 marca, chwilę po godzinie 13.00. Proszę o zajęcie miejsc. Witam na wstępie Pana Burmistrza Sławomira Chmielewskiego. Witam gościa na dzisiejszej sesji, księdza proboszcza Henryka Prażnowskiego, proboszcza parafii Michałowice. Witam Panią Skarbnik, Panią Annę Lewandowską. Witam Dyrektora Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Pana Mateusza Muszyńskiego. Witam Panią Joannę Latosiak, kierownik SP ZOZ z Mogielnicy. Witam Pana Radnego Powiatowego, Pana Roberta Lipca. Witam szanowni Państwo szanownych Sołtysów, Przewodniczących komitetów osiedlowych. Witam również szanownych Radnych i wszystkich Państwa obecnych na dzisiejszej sesji. Widzę również Komendanta Gminnego, Pana Damiana Kołodziejczyka. Witam bardzo serdecznie. I szanowni Państwo, pozwolę sobie na wstępie odczytać Państwu porządek dzisiejszego posiedzenia. LXXXIX Sesja Rady Miejskiej w Mogielnicy, sesja zwyczajna w takim wyjątkowym dniu, jaki jest dzisiaj. To jest w Dniu Sołtysa, szanowni Państwo. Dziękuję wszystkim za przybycie. I mamy pewne zmiany wprowadzone do porządku posiedzenia. Ponieważ w momencie, kiedy pojawił się projekt dzisiejszej sesji, jeszcze pojawiły się uchwały, które chciałbym, korzystając dzisiaj z tego, że jesteśmy w większym gronie, wprowadzić do porządku dzisiejszych obrad. Odczytam Państwu projekt porządku i przystąpimy do otwarcia sesji. Więc może na wstępie szanowni Państwo, punkt 1. Bardzo proszę radnych o potwierdzenie kworum obecności na dzisiejszej sesji. Dziękuję bardzo, stwierdzam kworum. Na sesji mamy obecnych 12 radnych. Szanowni Państwo, odczytam na wstępie projekt porządku dzisiejszej sesji ze zmianami. Punkt 2. To będzie powołanie sekretarza obrad. Punkt 3. Przyjęcie porządku obrad po zmianach. Punkt 4. Informacja burmistrza z działań od ubiegłej sesji. Punkt 5. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji. Punkt 6. Wręczenie dyplomów dla sołtysów i przewodniczących zarządów komitetów osiedlowych. W tym miejscu chciałbym poprosić wszystkich sołtysów i przewodniczących komitetów osiedlowych, żeby zostali dzisiaj z nami do końca sesji. Mamy zaplanowane słodkie co nieco po dzisiejszej sesji. Kawę, herbatę, żebyśmy mogli również jeszcze chwilę posiedzieć, porozmawiać. Następnie mamy punkt 7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały, w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Mogielnica na lata 2024-2027. Punkt 8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2024 rok. I następnie mamy kilka punktów, które chciałbym wprowadzić do dzisiejszego porządku, jeżeli szanowni radni wyrażą na to zgodę w głosowaniu. Punkt 9. To będzie podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Powiatu Grójeckiego. I mamy trzy projekty uchwał w tym zakresie, które są wynikiem również z projektu uchwały budżetowej na 2024 rok, który Państwo jako radni i sołtysi i wszyscy, którzy chcieli się z materiałami zapoznać, mieli dostępne. Punkt 12. To będzie podjęcie uchwały, w sprawie zwolnienia samorządowego zakładu budżetowego Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Mogielnicy z obowiązku wpłaty do budżetu gminy i miasta Mogielnica nadwyżki środków obrotowych.

Rokrocznie podejmujemy jako Rada Gminy taką uchwałę. Punkt 13. dodatkowo wprowadzany, to będzie podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia gminy i miasta Mogielnica do realizacji programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością dla jednostek samorządu terytorialnego - edycja 2024 oraz zasad realizacji przedmiotowego programu w gminie Mogielnica. Punkt 14, dodatkowo podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie składki członkowskiej na rzecz stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Wszyscy Razem. W trakcie sesji wytłumaczę, dlaczego ponownie dzisiaj taką uchwałę będziemy podejmowali. Punkt 15. On był w projekcie porządku, podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej oraz Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej w gminie i mieście Mogielnica na lata 2024-2030. Punkt 16. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia gminy i miasta Mogielnica do realizacji programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej, opieka wytchnieniowa dla jednostek samorządu terytorialnego – edycja 2024 oraz zasad realizacji przedmiotowego programu w gminie Mogielnica. Punkt 17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości. Punkt 18. Sprawy bieżące i interpelacje radnych. Punkt 19. Sprawy mieszkańców. I punkt 20. Zakończenie obrad. I z uwagi szanowni Państwo na obecność gościa, księdza proboszcza Henryka Prażnowskiego, po powołaniu sekretarza obrad i przyjęciu porządku, będę tutaj chciał oddać głos gościowi. Szanowni Państwo, w takim razie przystępujemy do punktu 2. I nie będziemy mieli dzisiaj informacji burmistrza z działań od ubiegłej sesji. Natomiast będzie ten punkt, o którym mówiłem w zakresie księdza proboszcza Henryka Prażnowskiego. Może być? Są materiały? Dobrze, czyli będzie ten punkt. I szanowni Państwo, przechodzimy do punktu 2. Chyba, że są jakieś uwagi do przedstawionego porządku. Kworum jeszcze raz, oczywiście jak najbardziej. Pani Agnieszka Malinowska przybyła na dzisiejsze posiedzenie. Więc szanowni radni, jak najbardziej Panie Grzegorz proszę o jeszcze raz kliknięcie sprawdzenia kworum obecności radnych na dzisiejszej sesji. Powinniśmy mieć taką szczęśliwą liczbę 13 radnych.

2. Powołanie Sekretarza obrad.

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Proszę o zgłaszanie kandydatów na sekretarza dzisiejszej sesji. Pani Halina Budzik. Czy Pani radna Halina Budzik wyraża zgodę? Wyraża zgodę. Czy są inne kandydatury? Nie widzę. W takim razie szanowni radni, przystępujemy do powołania sekretarza obrad. Pan kierownik Biura Rady, Pan Grzegorz Frasoński wprowadzi dane Pani radnej Halinki Budzik. I przystąpimy do głosowania nad powołaniem sekretarza obrad. Proszę bardzo, głosowanie.

Głosowano w sprawie:

Powołanie Sekretarza obrad. Zgłoszono kandydaturę radnej Haliny Budzik za jej zgodą.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Grzegorz Michalski, Piotr Nejman, Piotr Radecki, Bogdan Sawicki

NIEOBECNI (2)

Jerzy Marczak, Włodzimierz Wasiak

3. Przyjęcie porządku obrad po zmianach.

Przewodniczący Grzegorz Michalski:

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie porządku obrad po zmianach.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Grzegorz Michalski, Piotr Nejman, Piotr Radecki, Bogdan Sawicki

NIEOBECNI (2)

Jerzy Marczak, Włodzimierz Wasiak

Przewodniczący Grzegorz Michalski: I w tym momencie chciałbym poprosić o zabranie głosu, księdza proboszcza Henryka Prażnowskiego, proboszcza parafii Michałowice.

Proboszcz Parafii w Michałowicach ks. Henryk Prażnowski : Witam serdecznie Państwa, dziękuję za umożliwienie mi przybycia tutaj i zabranie głosu. Dlaczego tu jestem? Od 22 lat, jak tu jestem w Michałowicach, chodzę na ślubowanie klas pierwszych do szkoły. I tam dzieci mi przypominają co roku, o trzech magicznych słowach. Proszę, dziękuję, przepraszam. Przyszedłem więc podziękować. Z jakiej okazji? Bo zakończyliśmy pracę przy renowacji, remoncie naszego kościoła w Michałowicach. Przyszedłem podziękować Wysokiej Radzie tej kadencji. Na wasze ręce wszystkim radnym wszystkich kadencji, starałem się zawsze podziękować. Jakies tam zawsze uroczystości były, w Michałowicach zapraszałem. Dziękowaliśmy. Jeżeli był biskup, to wręczał te podziękowania biskup. Dziękuję serdecznie Panu Burmistrzowi. Jak tutaj przyszedłem 22 lata temu, Pan Burmistrz już był. Także w mojej historii Pan jest od zawsze. Raz, drugi spotkaliśmy się i można powiedzieć, zaprzyjaźniliśmy się. Dlatego Pana Burmistrza uważam za mojego przyjaciela, za przyjaciela naszej parafii. Przyszedłem podziękować za dotacje, które dostaliśmy przez ten czas. Może krótko, na remont kościoła wydaliśmy przez te lata prawie 3000000,00 zł. Oczywiście 22 lata temu to były inne pieniądze niż dzisiaj. To nawet nie chcemy obliczać, ile by to było. 3000000,00 zł, dotacji dostaliśmy 1200000,00 zł z różnych instytucji. Z budżetu gminy i miasta 450000,00 zł, prawie 500000,00 zł. Także 1/3 dotacji, to jest dotacja gminna. To nie jest mało, to jest bardzo dużo. Zważywszy na to, że nasza parafia liczy 1500 osób. I żeby nie przedłużać, chciałbym wręczyć wszystkim radnym, Panu Burmistrzowi, podziękowanie. Żeby przynajmniej pozory protokołu zachować, dyplomatycznego, to na początku chcę podziękować serdecznie, przeczytam. Podziękowanie. Społeczność Parafii Wszystkich Świętych w Michałowicach wraz z księdzem proboszczem, pragnie podziękować szanownemu Panu Grzegorzowi Michalskiemu, Przewodniczącemu Rady Gminy i Miasta w Mogielnicy, za pomoc materialną przy renowacji kościoła. Na dalsze życie i pracę serca błogosławię, ks. Henryk Prażnowski, proboszcz. A teraz złamiemy protokół, bo chciałem podziękować Panu Burmistrzowi w następujących słowach. Szanowny Pan dr Sławomir Chmielewski, Burmistrz Gminy i Miasta w Mogielnicy, cała wspólnota i proboszcz parafii Wszystkich Świętych w Michałowicach, składają serdeczne podziękowanie za wspaniałą

wieloletnią współpracę w dziale renowacji i remontu kościoła w Michałowicach. Dzięki osobistemu zaangażowaniu Pana Burmistrza, uratowano wszystkie cenne zabytki z XVIII wieku. Chojne dotacje z budżetu gminy i miasta, przyczyniły się do przywrócenia tej świątyni blasku sprzed 260 lat. Wyrażając wdzięczność za tę troskę, składamy najlepsze życzenia zdrowia i siły do dalszej pracy na rzecz naszej małej ojczyzny. Niech Bóg błogosławi, a Matka Boża nieustającej pomocy zawsze wspomaga. Ksiądz Henryk Prażnowski, proboszcz, rada parafialna, wszyscy parafianie. Jeszcze tylko jedno zdanie do osoby i działania Pana Burmistrza. Nigdy nie śmiałem skamlać o dotację. Inicjatywa była zawsze z Pana Burmistrza strony. Proszę księdza, to coś się tam znajdzie. Nie zapomnę tego spotkania w Brzostowcu, ponieważ tam jest Msza Święta za kombatanta. Pan burmistrz i Rada Gminy ówczesnej kadencji, to było przed wielu laty, wyasygnowała jakieś pieniądze. Podziękowałem panu burmistrzowi i wszystkim radnym. Pan burmistrz podchodzi i mówi, znowu ksiądz mnie wywołał do tablicy. W następnym roku znowu coś tam mamy. A że ja już się nauczyłem interesowności, więc pytam ile. No, z 50000,00 zł. Mówię, o, to rzucamy się na ściany. I od tego momentu, to chyba był 2018 rok, zaczęły się poważne remonty, bo przedtem to tyle robiliśmy, na ile nas stać było. Proszę Państwa, jak mam donośny głos, to sobie mamy radę bez mikrofonu. Również serdeczne podziękowanie .

Burmistrz Sławomir Chmielewski: Ja powiem kilka słów ze swej strony. Myślę, że będę wyrazicielem słów Pana przewodniczącego, jak również radnych i wszystkich sołtysów, przewodniczących komitetów osiedlowych. Nie jest łatwo budować, jeśli się nie ma pieniędzy. I ksiądz proboszcz podjął się bardzo trudnego zadania. Wiemy, że zabytki są bardzo drogie, kosztowne. Drogie ze względu na wartość historyczną, ale również kosztowne, jeśli chodzi o tworzenie. I podjął się zadania bardzo trudnego. Bo ja zdawałem sobie sprawę, ile to mniej więcej może kosztować i zapamiętałem jedną liczbę, o której tutaj ksiądz proboszcz krótko wspominał. 1500 parafian. No ileż można pozyskać tych pieniędzy? Ale naprawdę pokazał, że te pieniądze można znaleźć. W jaki sposób? To nie tak, że jest tylko jedno źródło, czy drugie. Oczywiście są kłopoty z rozliczeniem zgody kurii, ekonomia kurii, który musi zaakceptować, bo to nie jest taka prosta sprawa. I można pokazać, że w takiej małej miejscowości, w takiej małej parafii można zrobić tak dużo. Księżę proboszczu, będę księdza wspominał zawsze. 22 lata wspólnego życia, wspólnej pracy. Myślę, że kolejne kilkadziesiąt przed księdzem proboszczem i jak Bóg pozwoli, wszyscy parafianie będą zawsze powtarzać jedno słowo. Takiego księdza proboszcza można mieć tylko raz. I z tego powodu myślę, że warto, abyśmy tutaj wspólnie księdzu odśpiewali takie pospolite, jak to się mówi, 100 lat. Niech nam żyje jak najdłużej.

4. Informacja Burmistrza z działań od ubiegłej sesji.

Burmistrz Sławomir Chmielewski poinformował o wydanych zarządzeniach od ostatniej sesji od nr 11/2024 do nr 23/2024.

5. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Przechodzimy szanowni Państwo do kolejnego punktu, przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji. Jest to protokół z sesji LXXXVII z dnia 25 stycznia 2024 roku. Protokołował Grzegorz Frasoński, sekretarzem obrad był Wiesław Małek, przewodniczącym obradom Grzegorz Michalski. Czy są jakieś uwagi do przedstawionego protokołu, który radni mieli w materiałach? Nie widzę, przystępujemy do głosowania nad przyjęciem protokołu z sesji LXXXVII.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie protokołu z LXXXVII Sesji Rady Miejskiej w Mogielnicy 25 stycznia 2024 r.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Grzegorz Michalski, Piotr Nejman, Piotr Radecki, Bogdan Sawicki

NIEOBECNI (2)

Jerzy Marczak, Włodzimierz Wasiak

6. Wręczenie dyplomów dla Sołtysów i Przewodniczących Zarządów Komitetów Osiedlowych.

Burmistrz Sławomir Chmielewski: Ja jeszcze dołączę się do słów pana przewodniczącego i tylko poproszę sołtysów i przewodniczących komitetów osiedlowych o jedno, żebyście się uśmiechnęli, bo jesteście tacy smutni. Święto to święto, trzeba się cieszyć. Był dzień 8 marca, myślę, że kobiety się uśmiechały. Mężczyźni byli tym bardziej zadowoleni. A wy jacyś tacy smutni jesteście. Panią Beatę chyba głowa boli, bo się łapie za głowę. Jest święto i trzeba z tego święta się cieszyć. Tak jak powiedział przewodniczący rady, ja tak trochę zażartowałem, bo w takich momentach trudno, żeby była taka smutna atmosfera. Każda funkcja publiczna ma jedną wadę. Oprócz tego, że wszyscy mówią, że się na czymś dorobiliście, albo tam cokolwiek innego, to pamiętajcie, jest pewnym wyzwaniem, którego się podjęliście. Nie możecie słuchać tych, którzy opowiadają takie bajki. Ale jesteście osobami, które podjęły się działania na rzecz danej społeczności. Musicie przyjąć tę trudną odpowiedzialność, jaką jest czasami tłumaczenie się to, czy tamto nie zostało zrobione, ale jesteście wyróżnieni. Bo jesteście tą grupą odważnych ludzi, którzy podjęli się działać na rzecz tego społeczeństwa. Im więcej takich ludzi, im więcej osób tutaj pojawi się na sesji, im więcej osób przewinie się, czy to na stanowisku radnego, czy na stanowisku sołtysa, to lepiej zrozumie samorząd. A jeżeli lepiej zrozumie samorząd, to wszystkim będzie się łatwiej żyło. Dlatego ja tu w imieniu pana przewodniczącego i radnych, dziękuję wam za tę służbę pięcioletnią, 5,5 roku. Tak nam tutaj wydłużyli, niektórzy może krócej, ale może ci co krócej, to zachęca się. Są weterani sołtysi, tutaj patrzę na Pana Cegiełkowskiego, którego znam od urodzenia mogę powiedzieć, czyli od 25 lat z kawałkiem. Spotykamy się, trwa. Jakoś pełni tę funkcję. Dobrze, że też zostaliście dostrzeżeni, że zostaliście wyróżnieni tym dodatkiem finansowym. Bo myślę, że jest to też takie drobne podziękowanie dla was i trzymajcie się, nie dajcie walczyć i wspierajcie samorząd.

Robert Lipiec : Szanowni Państwo, pozwolę sobie zabrać również głos przy tak zacnej okazji, jeżeli chodzi o podziękowanie. Chciałbym się również dołączyć do tego podziękowania, bo wiem, bardzo często pomagacie szanowni Państwo mi jako Dyrektorowi Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w realizacji działań kulturalnych. Chociażby poprzez to, że zawsze wywieszacie moje, nasze informacje, plakaty, informujecie swoich mieszkańców o wydarzeniach kulturalnych. Ale także współpracujemy na poziomie takim zawodowym, zawodowo społecznym, czyli wy, sołtys, ja jako radny Rady Powiatu Grójeckiego i wiele problemów rozwiązujemy. Ja wiem, że praca jest trudna, nie jest łatwą pracą. Ponieważ każda

praca, która wiąże tak naprawdę, w której są jakieś kontakty międzyludzkie jest to praca niełatwa. Dlatego że wiemy doskonale, że nasi mieszkańcy mają różne nastroje i w różnych sytuacjach przychodzą do nas rozmawiać o kwestiach związanych, czy też z miejscowością, czy z gminą. Więc są to trudne relacje, aczkolwiek są też te relacje w momencie, kiedy uda nam się zrealizować jakąś inwestycję, bądź jakieś działanie, też cieszą. I to trzeba brać tylko i wyłącznie pod uwagę, że udaje nam się pewne rzeczy wspólnie zrealizować i nie przejmować się niczym innym. I życzyłbym Państwu oczywiście tego uśmiechu na co dzień, szczególnie tu Paniom, bo niedawno mieliśmy Dzień Kobiet. I tak jak wspomniałem na wczorajszym koncercie z okazji Dnia Kobiet, chciałbym, żeby ten uśmiech dotrwał do kolejnej tego typu imprezy. Życzę wszystkiego dobrego.

Przewodniczący Grzegorz Michalski wraz z burmistrzem Sławomirem Chmielewskim jak również z Dyrektorem MGOKiBS w Mogielnicy Robertem Lipcem wręczyli Sołtysom i Przewodniczącym Zarządów Komitetów osiedlowych pamiątkowe tabliczki.

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Szanowni Państwo, tak naprawdę tabliczki są tylko symbolem, który zapewne później wasze dzieci i wnukowie będą mogły kiedyś zobaczyć, jakie odpowiedzialne funkcje pełniliście. I na koniec dzisiejszej sesji również zapraszamy na słodki poczęstunek, ciasto, ciasteczko, kawę. Przystępujemy do dalszej części sesji.

Burmistrz Sławomir Chmielewski: Jako praktyk, naprawdę zachowajcie te tabliczki, żeby nie było takiej sytuacji jak poświadczenie, że dana osoba była sołtysiem. Dzięki temu, że wydaliśmy ten trzeci zielony tom, udało się to odtworzyć. Zawsze zdarzać się mogą różne rzeczy i archiwa tu urzędowe, no różne są sytuacje. Ja oczywiście niczego tutaj nie wróżę. Nie mam zamiaru nic wywieźć do tej niszcarki, jak to niektórzy wywozili. Ale warto gdzieś tam sobie położyć, żeby ta tabliczka była, bo to jest też potwierdzenie, że pełniliście funkcję sołtysa. Jeszcze raz wszystkim gratuluję i bardzo dziękuję za współpracę.

7. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Mogielnica na lata 2024-2027.

Przewodniczący Grzegorz Michalski odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Burmistrz Sławomir Chmielewski: Wysoka Rado, szanowni Państwo, jedna informacja. Na samym końcu znajduje się informacja o przebudowie drogi gminnej. Złożyliśmy pod koniec roku wniosek o dofinansowanie z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych, on się inaczej nazywa, ale taka poprzednia nazwa. I w związku z tym, uzupełniamy swój wkład i będziemy czekali na podpisanie umowy ze strony Urzędu Marszałkowskiego. Bo złożyliśmy wniosek o dotację, uzupełniamy swój wkład. Wniosek był złożony pod koniec roku, dlatego znajduje się w wieloletniej prognozie finansowej.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie zmiany Uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy i Miasta Mogielnica na lata 2024-2027..

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Grzegorz Michalski, Piotr Nejman, Piotr Radecki, Bogdan Sawicki

NIEOBECNI (2)

Jerzy Marczak, Włodzimierz Wasiak

8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2024 r.

Przewodniczący Grzegorz Michalski odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Burmistrz Sławomir Chmielewski: Dwie sprawy chciałem poruszyć. Pierwsza rzecz jest taka, nie wiem czy Państwo zwróciliście. Wśród dróg powiatowych, które były na posiedzeniu komisji, bo rozmawialiśmy na temat wyremontowania odcinka drogi powiatowej w miejscowości Borowe. To jest ten odcinek, gdzie trzeba będzie przebudować przepust, więc wprowadziliśmy to zadanie tutaj. Powiat zgłosił, wycenił i na ten temat była rozmowa na komisji. Drugi odcinek, to jest odcinek w Pawłowicach. Dobra informacja dla Pani sołtys z Dobiecina. Także w tym kierunku zbliżamy się coraz bardziej. I trzecie zadanie, które nie było omawiane na posiedzeniu komisji, ponieważ powiat jak gdyby w ostatniej chwili to zgłosił. To jest odcinek z Dąbrowy w kierunku na Kłopotczyn. Wzdłuż tam jest nawierzchnia wykonana swego czasu z destruktu. Ona była z tłucznia i potem została zrobiona z destruktu. Ta droga oczywiście non stop się tutaj łamie. No i nie bez kozery powiem, że dziękuję tutaj naszemu radnemu powiatowemu za to, że udało się aż trzy odcinki wrzucić do realizacji tego zadania. Wiadomo, że wybory są niebawem, wszyscy chcą ciągnąć, radnych powiatowych też jest sporo. Także Panie radny powiatowy, bardzo dziękuję za to, że te drogi udało się wrzucić do realizacji. Natomiast chciałem powiedzieć też, czego tutaj nie ma. Nie ma tutaj wprowadzonego zadania pod tytułem, 'Budowa stacji uzdatniania wody w Koziętulach'. Mówiłem, że są na ten cel środki, jest kwota przeznaczona 5000000,00 zł. Ona czeka do rozpoczęcia wykorzystania, czyli o ile pamiętam w październiku musi być rozpoczęta procedura przetargowa. Dlaczego tego zadania nie umieściłem w tej propozycji uchwały budżetowej? Z jednego powodu, to jest zadanie trudne, trzeba uzupełnić drugą kwotę 5000000,00 zł. No i żeby tak mój następca nie miał łatwo, to niech się pogłowi. Nie chciałem wrzucać tego zadania. Decyzję niech tutaj podejmie nowa rada. Zadanie jest spore, kosztowne, ale decyzja będzie już tutaj zostawiona dla następnych radnych i mojego następcy, który tutaj tę funkcję obejmie.

Radny Bogdan Sawicki: Znam się na sprawach straży pożarnej. No dobrze, zaczynamy. Tutaj mamy dla OSP Michałowice nowy lekki samochód za 800000,00 zł. Czy ten samochód będzie spełniał wymagania komendanta głównego Państwowej Straży Pożarnej, ten zakupiony?

Burmistrz Sławomir Chmielewski: Tak jak samochód w OSP Dylew spełnia takie wymagania, tak samo i ten samochód będzie spełniał takie wymagania.

Radny Bogdan Sawicki: Bo ja tu mam informację, że w zeszłym roku został kupiony samochód bubel dla Dylewa, który nie spełnia wymagań i nie może samodzielnie prowadzić akcji ratowniczo-gaśniczych.

Burmistrz Sławomir Chmielewski: Jeżeli ktoś mówi, że to był kupiony bubel, to ten, który używa takie słowa sam jest buble, bo ten samochód spełnia wszystkie wymagania do prowadzenia akcji gaśniczej.

Radny Bogdan Sawicki: To pierwsza sprawa. Sprawa następna taka. Doposażenie samochodu dla OSP Tomczyce. Czy jest sens? Znowu taka sama sytuacja, słowo przeciw słowu. Tutaj ustalone jest, że doposażenie samochodu składaka, który nie spełnia wymagań i nie ma certyfikatów. Jest złożony z trzech różnych pojazdów i miał cofany licznik, masa całkowita 8 ton, a waży drugie tyle. Kto to dopuścił do użytku? Chodzi o zdrowie i bezpieczeństwo strażaków. Takie informacje dostałem od strażaka.

Burmistrz Sławomir Chmielewski: To ten strażak powinien się dokształcić. Ja stwierdzam, że ten samochód spełnia wszystkie warunki i tak samo certyfikacji. Natomiast dokupienie sprzętu jest realizowane, ponieważ wszystkie jednostki na zebraniach sprawozdawczych zgłaszają różnego rodzaju potrzeby. I czasami, jeżeli to część czy tą rzecz, którą mamy kupić kwalifikuje się w perspektywie doświadczenia z poprzednich lat na dofinansowanie, to wtedy nie czekamy na dofinansowanie. Ponieważ ono nie będzie ujęte w pakiecie, który ogłasza najczęściej Urząd Marszałkowski lub ostatnio MSWiA, tylko po prostu kupujemy to ze swoich środków. I taki wykaz jest robiony przez komendanta gminnego. Komendant gminny tutaj jest, siedzi, więc może powiedzieć lub zaprzeczyć temu, co powiedziałem. To, co ktoś tam mówi, no to wiele rzeczy mówią, nawet mówią, że mam dwa domy w Zakopanem. Stwierdzam, że nie mam dwóch domów w Zakopanem.

Radny Bogdan Sawicki: A ile? To w takim układzie ja bym bardzo prosił o te certyfikaty, o których Pan tak ładnie mówi, żebym to zobaczył. I pokazać to wszystkim radnym, czy to co Pan mówi jest faktycznie prawdą. Bo ja się już wiele razy spotkałem, że Pan mówi tutaj co innego, a co innego jest w rzeczywistości. Dziękuję.

Burmistrz Sławomir Chmielewski: najczęściej mówi nie na temat, a ten samochód do użytku bojowego nie wprowadziłyby Państwowa Straż, gdyby nie spełniał takich warunków. Ale siedzi tutaj obok mnie zawodowy strażak, więc może powiedzieć czy burmistrz się myli w tym co powiedział przed chwilą.

Radny Bogdan Sawicki: Certyfikat poproszę.

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Szanowni Państwo, uśmiecham się, jak słyszę pytania Pana Bogdana. Bo takie pytania są troszkę oderwane od rzeczywistości. Po pierwsze, gdyby samochód nie spełniał wymagań prawnych, to nie przeszedłby przeglądu technicznego jako samochód specjalny ratowniczy. I po drugie, Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej takiego pojazdu nie włączyłaby do podziału bojowego. Czyli nie mógłby, mógłby być oczywiście fizycznie jako samochód, ale nie mógłby brać udziału, uczestniczyć w akcjach ratowniczych.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2024 r.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (12)

Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Grzegorz Michalski, Piotr

Nejman, Piotr Radecki
PRZECIW (1)
Bogdan Sawicki
NIEOBECNI (2)
Jerzy Marczak, Włodzimierz Wasiak

9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Powiatu Grójeckiego

Przewodniczący Grzegorz Michalski odczytał projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Powiatu Grójeckiego.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Grzegorz Michalski, Piotr Nejman, Piotr Radecki, Bogdan Sawicki

NIEOBECNI (2)

Jerzy Marczak, Włodzimierz Wasiak

10. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Powiatu Grójeckiego

Przewodniczący Grzegorz Michalski odczytał projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Powiatu Grójeckiego.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Grzegorz Michalski, Piotr Nejman, Piotr Radecki, Bogdan Sawicki

NIEOBECNI (2)

Jerzy Marczak, Włodzimierz Wasiak

11. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Powiatu Grójeckiego.

Przewodniczący Grzegorz Michalski odczytał projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Powiatu Grójeckiego.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Grzegorz Michalski, Piotr Nejman, Piotr Radecki, Bogdan Sawicki

NIEOBECNI (2)

Jerzy Marczak, Włodzimierz Wasiak

12. Podjęcie uchwały w sprawie zwolnienia samorządowego zakładu budżetowego - Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Mogielnicy z obowiązku wpłaty do budżetu Gminy i Miasta Mogielnica nadwyżki środków obrotowych

Przewodniczący Grzegorz Michalski odczytał projekt uchwały.

Dyrektor ZGKiM w Mogielnicy Mateusz Muszyński: Witam szanownych Państwo. Przyniosłem dzisiaj na sesję taki krótki folder, który pokazuje, że współpraca zakładu z gminą przynosi efekty. Chciałem tutaj podziękować Panu burmistrzowi za zrozumienie potrzeb zakładu, Panu Grzegorzowi również, jak i wszystkim radnym. Ponieważ w zeszłym roku zostały znacznej ilości przeznaczone środki na rozwój zakładu, którym teraz mam przyjemność zarządzać. Także zakupiony sprzęt przyczyni się do poprawy jakości i ilości świadczonych usług. I tak jak na każdej sesji i po każdej sesji, czekam na jakieś zadania, które są do wykonania w Państwa miejscowościach. Jeszcze raz bardzo chciałbym podziękować.

Przewodnicząca Zarządu Komitetu Osiedlowego Jolanta Radzimirska: Ja tak króciutko chciałam tylko powiedzieć, ja mieszkam w sąsiedztwie bazy gospodarki komunalnej. Obserwuję, widzę, wiem i wiem, że warto jest pomagać Panu dyrektorowi Muszyńskiemu, bo jest to właściwa osoba na właściwym miejscu. To tyle z mojej strony.

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Szanowni Państwo, ja Państwu powiem jedno. Współpraca fakt faktem jest na bardzo wysokim poziomie, ale też i sytuacja, jaką mamy obecnie w budżecie od 2022 roku też pozwoliła na to, że można było wspomóc funkcjonowanie zakładu, który świadczy usługi dla wszystkich mieszkańców na terenie gminy w szerokim zakresie. Czy to utrzymania ulic, czy pasa drogowego, czy przycinki, czy innych zadań. Widzicie Państwo, ile tego sprzętu w ostatnim okresie zostało zakupione, dzięki również wsparciu i działaniu tutaj dyrektora. Mam nadzieję, że ten sprzęt tak naprawdę przede wszystkim będzie Państwu służył efektywnie, co też jak Państwo widzicie, usprawnia pracę pracowników. Coraz więcej jest sprzętu, maszyn. I też dzięki temu pracownicy coraz bardziej efektywnie wykonują swoją pracę. Mogą zrobić więcej, efektywniej, bo tego sprzętu jest coraz, coraz więcej, który zdecydowanie ułatwia pracę.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie zwolnienia samorządowego zakładu budżetowego - Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej w Mogielnicy z obowiązku wpłaty do budżetu Gminy i Miasta Mogielnica nadwyżki środków obrotowych.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Grzegorz Michalski, Piotr Nejman, Piotr Radecki, Bogdan Sawicki

NIEOBECNI (2)

Jerzy Marczak, Włodzimierz Wasiak

13. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Gminy i Miasta Mogielnicy do realizacji Programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2024 oraz zasad realizacji przedmiotowego programu w Gminie Mogielnica.

Przewodniczący Grzegorz Michalski odczytał projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia Gminy i Miasta Mogielnicy do realizacji Programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej „Asystent osobisty osoby z niepełnosprawnością” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2024 oraz zasad realizacji przedmiotowego programu w Gminie Mogielnica..

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Grzegorz Michalski, Piotr Nejman, Piotr Radecki, Bogdan Sawicki

NIEOBECNI (2)

Jerzy Marczak, Włodzimierz Wasiak

14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie składki członkowskiej na rzecz stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania "WSZYSCY RAZEM"

Przewodniczący Grzegorz Michalski odczytał projekt uchwały oraz pismo dotyczące uwag do podjętej uchwały LXXXVIII/471/2024 Rady Miejskiej w Mogielnicy z dnia 23 lutego 2024 roku.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przekazanie składki członkowskiej na rzecz stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania "WSZYSCY RAZEM".

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Stanisław Kępka, Edward

Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Grzegorz Michalski, Piotr Nejman, Piotr Radecki , Bogdan Sawicki
NIEOBECNI (2)
Jerzy Marczak, Włodzimierz Wasiak

15. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej oraz Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej w Gminie i Mieście Mogielnica na lata 2024-2030.

Przewodniczący Grzegorz Michalski odczytał projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej oraz Ochrony Osób Doznających Przemocy Domowej w Gminie i Mieście Mogielnica na lata 2024-2030.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Grzegorz Michalski, Piotr Nejman, Piotr Radecki , Bogdan Sawicki
NIEOBECNI (2)
Jerzy Marczak, Włodzimierz Wasiak

16. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia Gminy i Miasta Mogielnica do realizacji Programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej „Opieka wytchnieniowa” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2024 oraz zasad realizacji przedmiotowego programu w Gminie Mogielnica.

Przewodniczący Grzegorz Michalski odczytał projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia Gminy i Miasta Mogielnica do realizacji Programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej „Opieka wytchnieniowa” dla Jednostek Samorządu Terytorialnego – edycja 2024 oraz zasad realizacji przedmiotowego programu w Gminie Mogielnica.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Grzegorz Michalski, Piotr Nejman, Piotr Radecki , Bogdan Sawicki
NIEOBECNI (2)
Jerzy Marczak, Włodzimierz Wasiak

17. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.

Przewodniczący Grzegorz Michalski odczytał projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (13)

Sławomir Baran, Irena Bogdan, Halina Budzik, Adam Jagieliński, Stanisław Kępka, Edward Kieszek, Agnieszka Malinowska, Wiesław Małek, Jan Marciniak, Grzegorz Michalski, Piotr Nejman, Piotr Radecki, Bogdan Sawicki

NIEOBECNI (2)

Jerzy Marczak, Włodzimierz Wasiak

18. Sprawy bieżące, interpelacje radnych.

Radny Bogdan Sawicki :Tylko łaskawie przypominam o certyfikatach na te pojazdy. Chciałbym je zobaczyć, bo ja już wam w ogóle nie wierzę po tych pięciu latach. Dziękuję.

Radny Sławomir Baran: Ja mam pytanie odnośnie Alei Piątej, kiedy będzie budowa drogi.

Burmistrz Sławomir Chmielewski: Tak jak mówiłem na ostatniej sesji, czy na komisji, umowa została podpisana z wykonawcą, no i wykonawca wejdzie na robotę, w terminie dla niego tutaj dogodnym. W tej chwili jest mokro, to nie jest aleja, to nie jest tak jak droga w kierunku na Kaplin, ponieważ tam była już nawierzchnia istniejąca. To jest nawierzchnia gruntowa, musi to wszystko zebrać. Z tego co pamiętam, termin realizacji ma do końca czerwca zgodnie z umową. Więc może wejść 20 czerwca, może wejść jutro. Zawsze jest jakiś przedział czasu na realizację tego zadania, więc trzeba spokojnie poczekać, jest wybrany wykonawca.

19. Sprawy mieszkańców.

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Zaprosiłem Panią kierownik, bo na ostatniej sesji mieliśmy informację i takie zażalenie na pracę jednego z lekarzy. Więc chciałbym, żeby Pani kierownik też przedstawiła sytuację i jak wygląda sprawa z punktu widzenia Kierownika Ośrodka Zdrowia. Więc proszę bardzo Pani kierownik, udzielam głosu.

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, dziękuję za zaproszenie. Wysoka Rado, witam wszystkich. No cóż, przysłuchałam się tej całej dyskusji tutaj i jestem dumna, że tak wszyscy wspaniale współpracują. Więc liczę na to, że ktoś też i w tej mojej kwestii pomoże mi rozwiązać tą całą sytuację. Nie wiem czego dotyczą te kwestie sporne, więc jakby ktoś tak zechciał rozpocząć temat. Chodzi o którego lekarza, bo ja nie wiem, no. A jakie są (...)

Przewodnicząca Zarządu Komitetu Osiedlowego Jolanta Radzimirska : Jaka jest zasadność zatrudnienia po raz kolejny? Są ciągle skargi. Ten człowiek tak naprawdę nie leczy.

Pani Jolu, co to znaczy ciągle skargi? Bo nic do zeszytu skarg i wniosków nie wpływa. Są tylko takie pomówienia.

Przewodnicząca Zarządu Komitetu Osiedlowego Jolanta Radzimirska : Ale są, słyszała Pani o tym pomówieniach?

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: No krążą gdzieś. Zasadność zatrudnienia doktora jest taka. Doktor na chwilę obecną ma 419 deklaracji lekarza, którego wybrali pacjenci. Te 419 osób zostałoby pozbawionych tego swojego lekarza. Proszę mi wierzyć, w terminarzu u doktora możemy zajrzeć gdzieś, w każdym dniu w zeszycie jest wpisane 30 osób, które przyjmuje ten doktor. Także są pacjenci, którzy chcą się do niego rejestrować. Ja tutaj nie mogę tak zero jedyńkowo potraktować doktora, tylko dlatego, że ktoś jest niezadowolony. Doktor ma specyficzne podejście, ma swoje zasady, którymi się kieruje jako lekarz. Nie wszystkim one pasują, nie wszystkim odpowiadają, no ja tego nie mogę kwestionować. Nie podważam jego decyzji lekarskiej, daleka jestem od tego. Aczkolwiek mówię, personalnie nie mam nic do niego. Pacjenci, którzy są, chcą się zapisywać. Proszę porozmawiać z rejestracją, z Panią. Jest zeszyt, w którym są notowane godziny wizyty. Naprawdę 30 osób każdego dnia, 3 razy w tygodniu przyjmuje ten doktor. Poza tym 419 deklaracji wolnego wyboru pacjenta, o czymś świadczy, prawda? No ja wiem, możemy podyskutować o tej sytuacji, ale mówię, nie każdemu odpowiada ten lekarz. Każdy z nich ma indywidualne podejście do pacjenta. Ja wiem, wszyscy Państwo byście chcieli, żeby przynajmniej lekarz był przynajmniej pięciu. Nie da się. Doktor okroił swój terminarz o jeden [niesłyszalne] biorąc wolne, bo też już ma swoje granice wytrzymałości. Tak powiedział. Innej przyczyny tego nie ma. Więc no przykro mi jest, że doktor nie spełnia chyba wszystkich oczekiwań. Ja na chwilę obecną, no nie widzę innego rozwiązania. Rozmawiam z wieloma lekarzami, pytam tych, którzy pracują, żeby nam pomogli. Odpowiedzi są takie, wie Pani co do Mogielnicy jest 25 kilometrów. Ja sobie wolę w domu posiedzieć. Pytając lekarza z Warszawy, czy chciałby do nas, nieporęcznie, daleko. Poza tym godzinę drogi w tę stronę niepłatnej.

- [niesłyszalne z sali]

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Tak, przyjeżdża. Oczywiście. Ale to jest młoda osoba. Młoda przyjeżdża osoba i to przyjeżdża na godzinę 8.30. Wyjeżdża o 18.00, a czasem Panie sprzątaczkę mówią, Panie doktorze kończymy, bo my też mamy rodziny. Ale nie każdy.

- [niesłyszalne z sali]

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Ale doktor nie, on sobie radzi w ten sposób. Ale doktor w ogóle nie występował, nie pytał o taką sytuację.

- [niesłyszalne z sali]

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Ale chodzi o to, że nie ma tych lekarzy, którzy chcieliby tutaj do nas przyjść.

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Pani Kierownik, a spytam o taką rzecz. Jak to jest z utrzymaniem kontraktu i spięciem budżetu ośrodka zdrowia? Gdyby doktora nie było, jak ten budżet, czy jego by się udało spiąć w całość? Jak to by fizycznie wyglądało? No ja mam wiedzę na ten temat, ale chciałbym, żeby tutaj osoby obecne na sali obrad, też to usłyszały. Proszę bardzo. Kwestia sporna dotyczy podstawowej opieki zdrowotnej. Mamy na chwilę obecną czterech lekarzy, w tym jedna Pani doktor od dwóch miesięcy jest nieobecna i myślę, że jej nieobecność jeszcze się przedłuży. Gdyby rzeczywiście można było zatrudnić dodatkowego lekarza, byłoby to dużą pomocą, ale tak się nie dzieje. Dlaczego? Dlatego, że ci lekarze naprawdę nie chcą pracować. Narodowy Fundusz Zdrowia doprecyzował definicję lekarza w POZ. To nie może być zwykły lekarz z wykształceniem lekarskim, po zdanym egzaminie. Nie może też być stażysta dlatego, że nie mamy akredytacji. Akredytację ma Tarczyn, akredytację ma Warka. W tej chwili chyba przystąpiły Białobrzegi. To jest karkołomna instytucja, która po prostu, około roku czasu by zajęło zdobycie akredytacji przez SP ZOZ w Mogielnicy i ponad 100000,00 zł. Ja skorzystałam z innego dobrodziejstwa. Założyliśmy panele fotowoltaiczne, które akurat zarobiły na siebie. Mając pięciu lekarzy uznałam, że akredytacja może poczekać. Dlatego nie możemy zatrudnić stażystów. Poza tym, no nie wiem czy lekarz po zdanym egzaminie, bez doświadczenia, nie wiem czy Państwo mielibyście odwagę przychodzić do takiego lekarza. Żaden z tych lekarzy, którzy są, nie chce pracować ze stażystą, bo to trzeba poświęcić mu odpowiednią ilość czasu. Więc sytuacja jest na tyle trudna, że naprawdę nie ma tego lekarza, który chciałby do nas przyjść. Nie spodziewałam się tego, że inna Pani doktor wyłączy się z pracy u nas na co najmniej 3 miesiące. To też jest trudna sytuacja. Więc no ja mówię, nie widzę podstaw, żebym zrezygnowała ze współpracy z doktorem. Naprawdę, musiałabym tym ponad 400 osobom powiedzieć, że jutro doktora nie ma. Żaden problem. Ja mogę przyjść i jutro doktor przyjeżdża, bo to jest wtorek, kiedy on jest. Mogę powiedzieć, Panie doktorze rozwiązujemy umowę. Tylko pytanie, co dalej. Sytuacja z receptami wydłuży się o kolejne 3-4 tygodnie. Państwo będziecie się złościć, czekać. Doktor siada, pisze te recepty. Pani Jolu, ani ja nie usiądę, ani Pani nie usiądzie, nie wypiszę tych recept.

Przewodnicząca Zarządu Komitetu Osiedlowego Jolanta Radzińska: Doskonale sobie zdaję sprawę. I tutaj Pan przewodniczący też pytał o kontrakt, jaka by była sytuacja finansowa ośrodka, gdyby Pani nie zatrudniła tego lekarza. Wiadomo, że mielibyśmy o jakąś sumę mniej, a pacjenci, którzy są zapisani do doktora, musieliby przepisać się do innych ludzi. Ja sobie zdaję z tego wszystkiego sprawę. Tylko mówmy też o jakości, a nie o ilości i o kontraktach. Bo nasze społeczeństwo się starzeje i niejednokrotnie słyszę, rozmawiając z ludźmi, jak postępował z nimi Pan doktor. Nie wątpię, że ma też swoich pacjentów, z którymi być może albo znalazł wspólny język, albo są na tyle zdrowi, że mogą się leczyć u Pana doktora. Proszę mi wybaczyć za taki kolokwializm, ale taka jest prawda. Bo do niego żeby chodzić, trzeba być zdrowym.

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Gdyby to było 50 deklaracji, powiem szczerze, nie zastanawiałabym się dłużej, ale to jest 400.

Przewodnicząca Zarządu Komitetu Osiedlowego Jolanta Radzińska : Pani kierownik, wie Pani co, po prostu nie mam już siły ani ochoty, bo zrobiłabym społeczne ruszenie i pokazała Pani, jakie jest zadowolenie z pracy Pana doktora.

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Do czego byśmy doszli? Do tego, że (...)

Przewodnicząca Zarządu Komitetu Osiedlowego Jolanta Radzimirska : Stracilibyśmy kontrakt.

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: No to właśnie.

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Szanowni Państwo, przepraszam, że przerwę, ale na pewno musimy dążyć do tego, żeby utrzymać funkcjonowanie po pierwsze i ośrodka zdrowia, i utrzymać płynność świadczonych usług. Ten problem z lekarzami POZ faktycznie jest.

I myślę, że jak tutaj jesteśmy wszyscy jak jeden mąż, gdyby była tylko alternatywa dla Pana doktora, to na pewno Pani kierownik by z takiej alternatywy skorzystała. Natomiast jak to jest z tym finansowaniem? Czy gdyby np. kontraktu na Pana doktora by nie było, bo np. rozwiązałyby Pani z nim umowę o zatrudnienie, to czy finansowo funkcjonowanie ośrodka nie byłoby zagrożone, czy byłoby zagrożone? Jak to fizycznie by wyglądało?

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Sytuacja się przedstawia w ten sposób, że jeżeli ja rzeczywiście zrezygnuję ze świadczeń, które na rzecz SP ZOZ świadczy doktor, no to deklaracje aktywne do czasu zatrudnienia nowego lekarza, przypisane są do zakładu i one będą funkcjonowały. SP ZOZ będzie pobierał te 14,40 zł, bo jest za tą jedną deklaracją tyle. Natomiast część obowiązków i te recepty musiałby przejąć inny lekarz. Pytanie, który? Wszyscy są zajęci, zapracowani. Doktor jak Państwo już wiecie, ograniczył jeszcze jeden dzień. Innej Pani doktor nie ma już drugi miesiąc. Zapowiada się na kolejny, bo już powiedziała, że nie będzie. Zostaje trzech lekarzy tak naprawdę. Sytuacja jest naprawdę trudna. I nie ma możliwości zatrudnienia innego lekarza. Proszę mi wierzyć, lekarze, którzy tu pracują mają, dwoje jest z Grójca i na pytanie, czy wśród nich są znajomi, nikt nie chce tu dojeżdżać. Ci lekarze z Grójca, którzy tutaj są, oni są podkupywani przez Grójec. Grójec też ma kilka przychodni, którzy chcieliby mieć dobrych specjalistów. To wcale nie jest łatwa sytuacja. Doktor przychodzi do mnie i mówi, wie Pani co, zaproponowali mi na oddziale wewnętrznym, żebym wziął ordynaturę. Ja mam 20 metrów, ja tu nie muszę do Mogielnicy przyjeżdżać. Co ja muszę zrobić? Podwyższyć mu wynagrodzenie. Doktor mówi, to nie chodzi o pieniądze.

- [niesłyszalne z sali]

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Nie ma lekarzy.

- [niesłyszalne z sali]

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Tak, no dobrze, no w Tarcynie jest akredytacja, więc (...)

- [niesłyszalne z sali]

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Skąd przyjeżdżają lekarze do Nowego Miasta? Z Warszawy. No właśnie.

Przewodnicząca Zarządu Komitetu Osiedlowego Jolanta Radzimirska : Też trzeba by było się zastanowić, czy lepsza by była akredytacja zamiast paneli.

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Tak, ale to się za rok może wydarzyć dopiero. Ale to nie tak, że ja sobie (...)

Przewodnicząca Zarządu Komitetu Osiedlowego Jolanta Radzimirska : Pani Kierownik, my wiemy, bo spotykamy się od dobrych kilku lat i od dobrych kilku lat jest ta sama sytuacja. Pani mówi to samo, my mówimy to samo. Brak lekarza, nie ma lekarza, nie ma do kogo iść, budynek stoi wielki. Nie wiem, może spróbujemy pozyskiwać w inny sposób tych lekarzy.

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Szanowni państwo, ja jeszcze uzupełnię jeszcze jedną informację, bo kiedyś jako Rada Gminy myśleliśmy o tym, żeby udostępnić jakiś lokal mieszkalny w takiej ofercie, żeby mógł przyjść tutaj do nas lekarz i żeby była dla niego oferta mieszkaniowa. Ale szanowni Państwo, do takiego mienia komunalnego, jakim dysponuje gmina, żaden lekarz z wykształceniem po ciężkich studiach, nie zdecyduje się mieszkać, bo to nie są lokale o wysokim standardzie. Więc też trzeba mieć tego świadomość. Mamy lokale na zasadzie jakiejś tragedii, dojdzie do pożaru, zalania, sytuacji ciężkiej, kryzysowej, gdzie możemy tymczasowo udostępnić to osobom potrzebującym. Ale do takiego stałego zamieszkania nie posiadamy takiego lokalu, więc to też jest kwestia problematyczna. Wystartowało budownictwo mieszkaniowe na terenie Gminy Mogielnica. Na tyłach osiedla Belweder, pewnie Państwo albo widzieliście, albo usłyszeliście, albo usłyszycie w najbliższym czasie, inwestor rozpoczął budowę bloków wielorodzinnych. Więc być może, jeżeli te bloki powstaną. Ja powiem Państwu szczerze z własnego doświadczenia, przez ostatni okres trzech, czterech lat bardzo dużo osób na terenie gminy i spoza gminy Mogielnica, które pracują tutaj u nas na terenie gminy, pytały mnie często o to, czy powstaną jakieś miejsca, budownictwo, żeby mogli nabyć jakąś nieruchomość w bloku szczególnie i po prostu mieszkać i pracować tutaj na tej gminie. Natomiast jest to proces, który się rozpoczął. Więc też być może to w jakimś stopniu zaprocentuje takim mieniem, a może przyszła rada podejmie decyzję, że wykupi taki jeden lokal w takim budynku, poszerzy zasób mienia komunalnego i może dla takiego lekarza docelowo będzie taki lokal dostępny. Więc to też jest taka informacja jakby ode mnie. Ale jakie decyzje szanowni Państwo będą, no to pewnie będą podejmowali to już radni kolejnej kadencji. Pani Jolu, jeszcze chcemy coś? Temat jest naprawdę bardzo złożony. Każdy tutaj obecny chciałby, żeby ten problem się rozwiązał, żeby każdy pacjent był kulturalnie, miło obsłużony. I żeby wychodził zadowolony, a co najważniejsze, żeby był zdrowy. Natomiast szanowni Państwo, problemów w służbie zdrowia jest cała masa. Nie tylko w służbie zdrowia, bo wszędzie. I naprawdę musimy szukać gdzieś pewnych kompromisów. Proszę bardzo Pani Jolu, tylko do mikrofonu jakby Pani mogła.

Przewodnicząca Zarządu Komitetu Osiedlowego Jolanta Radzimirska : To nie była wycieczka personalna wobec Pani, absolutnie nie, tylko wiemy doskonale, że problem w naszej służbie zdrowia był, jest i nic się w tej kwestii nie dzieje. Jeżeli tylko są jakieś sposoby, jakieś metody, które by chociażby taka akredytacja które, a przede wszystkim też mieszkanie. I dla przyszłych radnych, dla przyszłego burmistrza uważam, że powinna być to sytuacja priorytetowa. Bo jeżeli będzie mieszkanie o wysokim standardzie, takim, jakie jest dzisiaj wymagane, uważam, że znalazłby się lekarz. A tutaj naszą sprawą, sprawą radnych nie jest tylko przyjście, posiedzenie, pogadanie, tylko też szukajcie, róbcie coś.

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Właśnie o tym chciałam powiedzieć. Państwo korzystacie z prywatnych gabinetów lekarskich. Zapytajcie lekarza, czy jest zdecydowany podjąć u nas współpracę. Proszę mi wierzyć, to nie jest tak, że ja sobie siedzę i czekam, że aż może rada zechce zakwestionować moje działania. Nie, ja dałam ogłoszenie do gazety, rozpytujemy, rozmawiam z lekarzami, ja naprawdę mogę powiedzieć, z kim rozmawiałam i wiem, co słyszę w odpowiedzi. To nie jest tak, że ja nic nie robię, proszę mi wierzyć. A rzeczywiście doktor, mówię, gdyby to było 50 deklaracji, nie zastanawiałabym

się, jeżeli Państwo jesteście niezadowoleni. Ale to jest 400 osób, które dobrowolnie zdecydowały i one co kwartał mogą zmienić deklarację i nie robią tego. Także proszę mi wierzyć, ten doktor naprawdę (...) Jak to nie ma wyjścia, może się przedeklarować do doktor Moniki, do doktora Pawła, można zmienić deklarację, nie trzeba (...)

- [niesłyszalne z sali]

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: W Belsku się czeka dwa tygodnie na wizytę do lekarza rodzinnego. U nas można to zrobić w przeciągu tygodnia. Także uważam, że sytuacja nie jest aż tak trudna. Dlatego że mówię, są jednostki ościenne, w których naprawdę dużo dłużej się czeka na wizytę lekarską. Porozmawiam z doktorem, porozmawiam. Zaniosę Państwa wnioski i prośby do doktora. Porozmawiam jutro.

Przewodnicząca Zarządu Komitetu Osiedlowego Jolanta Radzimirska : To nie jest tylko moje odczucie, proszę mi wierzyć, wielu, wielu osób. On po prostu, no nie wiem, czy ma taki sposób bycia, czy tak leczy, może te jego słowa leczą. Ale powiedzieć do pacjenta debil, albo jesteś naćpany, gdzie był człowiek w śpiączce ketonowej, no Pani wybacz.

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Nie wiem, nie znam takiej sytuacji, ale porozmawiam jutro z doktorem, o czym tutaj rozmawialiśmy. No to skoro to są dziesiątki, to dlaczego tyle osób?

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Szanowni Państwo, ja jeszcze powiem tak. Widać rozżalenie i rozgoryczenie jest, tylko żeby pewne działania móc skutecznie podjąć, to też trzeba złożyć pewien dokument formalny bardzo często, tak? Jak widzimy, że coś się dzieje złego, albo dojdzie do pożaru czy wypadku, to nie zastanawiamy się, bierzemy telefon, dzwoniemy na pogotowie, na straż pożarną, czy na policję. W takim przypadku, jeżeli pacjent jest niezadowolony z tej obsługi, jest też księga zażaleń, którą można wypełnić, można oficjalne pismo złożyć. Ja wiem, że to jest pewna biurokracja, ale żeby nadać tok pewnej sprawie, też może nie samym słowem, ale również pismem do kogoś pewna informacja dotarła, to też może jest właściwy sposób działania.

Sołtys Głównicza Beata Dąbrowska: Znaczy się na tylko chwilowo. Pani Joasiu, rozmawiałam osobiście z Panem doktorem, który pracował u nas ponad 20 lat temu chyba gdzieś będzie. No i rozmawiałam z nim dwa tygodnie temu i powiedział w ten sposób. Mówię, dlaczego Pan doktor u nas nie chce przyjmować, to mi odpowiedział tak. Jeśli by była jakaś zgodność pacjentów, jakieś podpisy, on by na pewno tu chciał wrócić, ponieważ ma tu mieszkanie mówi. Tak mi odpowiedział.

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Wymieńmy telefon i ja już to robię.

Sołtys Głównicza Beata Dąbrowska: A no nie mam właśnie telefonu do niego, bo on tutaj przyjeżdża.

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Ogłoszenie było w gazecie.

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Ogłoszenie było na stronie internetowej zakładu ZOZ, dlaczego doktor się nie odezwał?

Sołtys Głównicza Beata Dąbrowska: Może tego akurat nie widział, nie?

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Ja nie dysponuję telefonem kontaktowym.

Sołtys Głównicza Beata Dąbrowska: Ja też nie mam do doktora. Tylko akurat byłam tam właśnie naprzeciwko niego i tam sobie sprzątał swoją posesję i tak z nim zagadałam.

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Pani Beato, dziękuję pięknie za informację. Do pani kierownik przekazemy numer do Pana doktora, więc na pewno Pani kierownik, jeżeli nie dzisiaj, to pewnie w dniu jutrzejszym się z Panem doktorem skonsultuje i porozmawia. Jak będzie trzeba, to zaraz możemy napisać podanie z prośbą o rozpoczęcie pracy i podjęcie działań tak naprawdę. Myślę, że Państwo, jak jesteście tutaj, byście się z chęcią podpisali pod takim wnioskiem. Więc widzicie Państwo, cieszę się, że Pani kierownik tutaj do nas zawitała. Bo nie oszukujmy się, że problem jest i ja sam korzystając z prywatnej służby zdrowia pytałem lekarzy, czy nie podjęliby tutaj zatrudnienia. Lekarze są niezainteresowani również pod kątem finansowym. To też musicie szanowni Państwo wiedzieć. Lekarze dobrze zarabiają, natomiast są miejsca, które walczą finansowo o tych lekarzy. Podkupują sobie, podbierają tych lekarzy. I problem jest naprawdę bardzo, bardzo złożony. Czy macie szanowni Państwo jakieś pytania i jeszcze jakieś sprawy do Pani kierownik? Pani Jolanta podnosiła rękę.

Przewodnicząca Zarządu Komitetu Osiedlowego Jolanta Radzimirska : Chciałabym tylko powiedzieć, że jednak, jak nie boimy się odzywać, to jakieś konstruktywne sytuacje takie i rozwiązania mogą się znaleźć. Ale trzeba mówić, ludzie mówić, a nie dopiero Pan Nejman po jakimś czasie. Czemu Pan tego wcześniej nie podjął? Jest Pan radnym. Dlaczego Pan tego nie podjął? Jeden. To nie jest, ja nie oczekuję teraz od Pana odpowiedzi, tylko mówię jaka jest sytuacja. Bo ja, znacie mnie już przez tyle lat, nie boję się mówić i mam nadzieję, że Pani kierownik nie weźmie mi tego za złą domenę, bo to nie jest tylko mój problem. To jest problem naszego społeczeństwa. Wiecie, że u nas ludzie się starzeją. Brakuje nam lekarzy, brakuje lekarza, który miałby podejść. Wiadomo, że doktor nie jest w stanie przyjąć wszystkich. On i tak siedzi dłużej, niż być powinien. Przyjmuje każdego, kto się zgłosi. Ale jest problem i tu jak widzę, problem jak się nagłośni, można rozwiązać.

Kierownik SP ZOZ w Mogielnicy Joanna Latosiak: Ja tylko dopowiem do tego, co Pani Jola powiedziała. Jeżeli sytuacja się powtórzy z nieeleganckim zachowaniem doktora, proponuję mamy zeszyt zażaleń, złożyć taką skargę. Ja się personalnie spotkam z doktorem, będę dyskutować i będę miała argument do ręki. Bo jeśli chodzi o moją sytuację, ja ze swojej strony nie widzę żadnych trudności we współpracy. Tak, ale proszę, odpowiedni zeszyt jest, proszę opisać swoją sytuację. Ja się z doktorem spotkam, sprawdzę dokumentację, będę miała argumenty w rękę. A tak, słowo przeciwko słowu. Ja wiem, że są opinie, każdy je wyraża, jak jesteśmy z daleka. Jest blisko, proszę wpisać się, ja się sprawą zajmę. Ja też się bardzo cieszę, że doszło do tego spotkania.

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Dziękuję Panie Jolancie również, za tak naprawdę rozpoczęcie tej dyskusji na jednej z poprzednich sesji. I jak Państwo widzicie, rozmawiamy w gronie, wiemy, że ten problem jest. I być może ten problem w najbliższym czasie uda się rozwiązać. Pan Radny Stanisław Kępka, proszę bardzo.

Radny Stanisław Kępka: Dziękuję za udzielenie mi głosu. Więc wysłuchałem w spokoju. Pani, która ma takie ogromne pretensje do działania Ośrodka Zdrowia w Mogielnicy. Proszę,

ja teraz mówię. Nie, no starajmy się uszanować wszystkich rozmówców. Proszę Państwa, to nie jest tak. Ośrodek Zdrowia w Mogielnicy robi co może. Zatrudnia takich lekarzy, jakich mógł zatrudnić. Część lekarzy przeszła, czy w części pracuje w swojej działalności, czyli jest tu problem. Natomiast jeżeli tutaj najeżdżamy na jednego lekarza, to powiem tak, taki lekarz też jest potrzebny. Słuchajcie, przepisy jakie są, jakie obowiązują odnośnie pozyskania, zakupu lekarstw, czyli trzeba posiadać skierowanie od lekarza, żeby można zakupić jakieś leki. I największy problem, to jest właśnie z pozyskaniem recepty. Natomiast, no ja już jestem w podeszłym wieku i często korzystam z recept. Mnie nie spotkała nigdy jakaś nieprzyjemność. Zawsze chętnie lekarz stara się przyjąć, wysłuchać. To co mi potrzebne, otrzymuje receptę na pobierane leki. Szanowni Państwo, sołtysi, radni, przecież ten ośrodek zdrowia jaki mamy na terenie Gminy Mogielnica, no drugi jest tam zakład w Świdnie, szanujmy go. Szanujmy go. Nie można najeżdżać, bo przepraszam.

Przewodnicząca Zarządu Komitetu Osiedlowego Jolanta Radzimirska: Gdyby się ktoś z Pana rodziny otarł o śmierć, to by Pan mówił inaczej.

Radny Stanisław Kępka: Proszę Panią, ja teraz mówię. Pani się już (...)

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Szanowni Państwo, Panie Stanisławie, uspokójmy emocje i przejdźmy do

Radny Stanisław Kępka: Krótka, nie będę się rozwodził. Powiem tak, tak jak już zacząłem. Każdy człowiek, każdy lekarz jest inny. Podejście do człowieka nie znaczy to, że jeden ma posturę taką, że jest poważny i tak dalej. Niektóry lekarz troszeczkę rozluźnia nawet i pacjenta. To też jest terapia. Ja wiem, że sytuacje są nieraz trudne. Ale w jakiś sposób one są rozwiązywane. Jeżeli potrzeba, mam takie informacje z terenu Gminy Mogielnica, gdzie potrzeba było do chorego, leżącego, nie było problemu. Niekoniecznie jest Pan doktor, są inni lekarze. Chętnie przyjeżdżają. Wszyscy, do kogo się zgłosisz, jedzie, załatwia. I to trzeba uszanować. Oni są tylko ludźmi. To są, tak jak powiedziałem, są problemy. Ale teraz jeszcze chciałbym jedną rzecz powiedzieć. Ośrodek zdrowia też się zmienia. Też wprowadzone są oszczędności, innowacje i tak dalej. Dobrze rozwinięta jest rehabilitacja. Dobrze rozwinięta jest stomatologia. Proszę Państwa, korzystajmy z tego, co mamy. Korzystajmy. Nie gańmy tego wszystko w czambo. Nie można tak oceniać ludzi. Pani tu akurat jest jedną, którą być może spotkało jakieś niepowodzenie. Niemniej jednak chcielibyśmy, żeby tą sytuację w jakiś sposób uspokoić i poprawić. Padło tutaj nazwisko lekarza, akurat ten lekarz to jest moim sąsiadem, vis a vis mojej posesji [niesłyszalne]. Postaram się z nim porozmawiać. Także znamy się bardzo dobrze, także zobaczymy, co z tego wyniknie. W każdym bądź razie, słuchajcie, uspokójmy się i na spokojnie rozwiązujemy problemy. A każda strata jednego lekarza, to znaczy mniej pieniędzy dla ośrodka zdrowia. To jest prawda, to jest fakt i to jest niezaprzeczalne. To jest niezaprzeczalne. Także nie będę przedłużał swojej wypowiedzi. To co miałem do powiedzenia, powiedziałem. Na zakończenie tylko chciałem tyle powiedzieć, że dziękuję Pani dyrektor za ogarnianie całej tej trudnej sytuacji. Jestem naprawdę zadowolony z Pani działalności. Dziękuję za uwagę.

Sołtys Strykowa Agnieszka Ogieniewska: Tak, ja chciałam tylko właśnie zapytać o sytuację, jaka jest właśnie z moją drogą. Bo na którejś to Komisji Budżetowej, radni przegłosowali zadanie pod warunkiem, że droga będzie spełniać wymogi do przebudowy, czyli szerokość gruntów. Zaciągnęłam tam różnych opinii, Pan burmistrz też o tym już wie, no i droga spełnia, bo droga ma 5 metrów szerokości. Wystarczy tylko prowadzić do budżetu, zdobyć środki i działać. Także czekam, co tam dalej będzie.

Burmistrz Sławomir Chmielewski: Jak zwykle różnimy się w szczegółach. Według informacji projektanta, który nam projektuje przebudowy dróg, podejrzwał mapę. Nie na całym odcinku, nie spełnia. Na podstawie tego co mi przekazał projektant, ten który projektuje drogi Pan inżynier. I zawsze podgląda na mapy i mi sprawdza te mapy.

Sołtys Strykowa Agnieszka Ogieniewska: Pierwszą właśnie informację miałam od niego, że spełnia. Potem zaciągnęłam opinii, geodety Pana, który jeszcze tak naprawdę bardziej poszerzył moją wiedzę, bo nie 4,5 metra ma, a 5 metrów po całości. Bo były modernizacje gruntów, więc mapy są i po całej długości, że ma 5 metrów. Nawet przywoził te mapy Pan geodeta. Ale pierwszą faktycznie informację, zanim się udałam, to pierwszą informację właśnie mam od tego Pana projektanta, że droga mieści się w tych normach. Gdyby nawet ileś metrów gdzieś tam brakowało, to trudno, ale zrobić tyle, ile jest. Ja swoje grunty, bo jeśli brakuje np. według Pana, to brakuje najprawdopodobniej przy najbliższej moich budynków i ja grunty oddam.

Przewodniczący Grzegorz Michalski: No to tak naprawdę kwestia jest do wyjaśnienia, żebyśmy mieli pełen obraz sytuacji. Czy geodezyjnie ta droga spełnia parametry, czy nie. Jeżeli będzie geodezyjnie spełniała, był wniosek na Komisji Budżetowej, to Komisja Budżetowa kolejna, która będzie miała posiedzenie za jakiś czas, czy tej Rady Miejskiej, czy kolejnej Rady Miejskiej zapewne się ku temu wnioskowi przychyli. Natomiast trzeba oczywiście wyjaśnić sprawę związaną z [niesłyszalne].

Sołtys Strykowa Agnieszka Ogieniewska: No właśnie mówię, że te mapy, to już nawet był Pana Tadzia Wrześnińskiego. Zresztą on też kontaktował się z Panem tym projektantem. No i to też było potwierdzone, że spełnia te. Także ja czekam z nadzieją.

Sołtys Beata Hańkię: Moje standardowe pytanie jak zwykle, to już na zakończenie, to tak. Co z moją drogą? No bo już progi zwalniające mam. O tych progach rozmawialiśmy. Już nie musi gmina mi progów budować. Co z moją drogą? Bo tu teraz jest tak projekty, ale to jest także drugi rok. Nic się kompletnie w tej sprawie mojej drogi nie robi. Jeśli ona nie jest w granicach, tak jak Pan burmistrz tłumaczył, jest w granicach prywatnych działek, też się tego nie prostuje, nie wyjaśnia, a droga się sypie coraz bardziej. Drogi ja już nie mam w pewnych miejscach. To już nawet się nie nazywa droga asfaltowa, tylko droga polna. Kasztany droga poszła dalej. W stronę Starych Kozietuł, przy skrzyżowaniu droga poszła dalej. Ja już nie mam drogi. I nic w tym kierunku przez ostatnie lata się nie zrobiło. Ani tego odcinka, który był 70 metrów do dokończenia się nie dokończyło. I dalej droga się posypała. W Kozietułach Nowych nie ma już ładnego odcinka drogi. To po pierwsze. A po drugie, jakoś tak dziwnie, że z lampami to Kozietuły to też jakoś tak zniknęły z mapy Mogielnicy.

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Oczywiście, że nie zginęły tak naprawdę. Dlaczego miały zginąć? No jeżeli są szanowni Państwo wnioski w sprawie lamp, jak słyszeliście dzisiaj na sesji.

Sołtys Beata Hańkię: Przepraszam, a czy ja nie, jak było pierwszy raz mówione, czy ja nie zgłaszałam, że na Kozietułach Nowych też by się przydały lampy? I koleżanka wtedy zgłaszała i następna koleżanka zgłaszała. Jedynie mój głos zginął, a przecież donośny mam i zawsze do mikrofonu się dorywam.

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Pani Beato, nie wierzę, żeby Pani głos zginął tak naprawdę.

Sołtys Beata Hańkie: No więc ja się tak pytam, ale wychodzi na to, że Kozietały Nowe to zginęły z mapy Gminy Mogielnica. Drogi nie, lampy nie, kompletnie nic w tym kierunku się nie robi. Nic. Chociaż ta droga u mnie, od razu wyjaśnijmy sobie, droga u mnie jest dwunastometrowa. Nie wierzę, żeby droga, gdzie jest dwunastometrowa droga, tak jest wyznaczone na mapach. Nie wierzę, żeby w każdym miejscu na całym odcinku była w granicach gruntów, bo ja na geoportalu tylko w jednym miejscu widzę, że jest na styku. Nieuregulowana jest ta droga prawnie, nie jest remontowana tak, jak powinna być. Bo to, że załatane mamy dołki przez ostatnie 5 lat, to nie jest to zrobienie tej drogi. I ona się sypie dalej i to. Jestem 21 lat sołtysem. I to, o co walczyłam i gmina też to finansowała i gmina tam pieniądze władowała w tę drogę, to teraz ostatnie lata, zniszczyła to, co wcześniej było zbudowane. Nie jest o to zadbane. Wy kończycie kadencję, ja też skończę swoją kadencję i co zostanie na Kozietałach po tej waszej kadencji? Zrujnowana droga, która przez 20 lat, o którą walczyłam i która była zbudowana, a teraz w ciągu czterech lat zniszczyliście ją. I tyle w tym temacie. Dziękuję.

Burmistrz Sławomir Chmielewski: Sprecyzuję, 25 lat. Po pierwszym spotkaniu moim w Kozietałach rozpoczęta została budowa tej drogi, czyli wykonana została nawierzchnia tłuczniowa. Proszę Państwa, więc powtórzę po raz kolejny do znudzenia. Ja rozumiem, że wszystkim unika czy umyka to, co mówiłem. Powtórzę po raz kolejny, tak jak był przykład nieobecnego tutaj Włodzimierza Wasiaka. Panie Burmistrzu, nie chce Pan zrobić drogi. Oczywiście chcemy zrobić drogę. Proszę przekazać grunty. Liczba mieszkańców została określona, którzy mieli do przekazania grunty. Takie deklaracje zostały złożone do Urzędu Gminy i wtedy zwróciłem się do rady, o przeznaczenie środków na wydzielenie i uregulowanie pasa gruntu. Bez złożenia takich deklaracji nie zrobię tak, że wytyczamy drogę na Kozietałach Nowych, bo za 5 minut ktoś nie wyrazi na coś zgody. Zresztą przykładem są Kozietały. Kiedyś był robiony wodociąg. Nie wszyscy mieszkańcy na Kozietałach wyrazili zgodę na budowę tego wodociągu. Dokumentacja przepadła. Więc nauczony tym przykrym doświadczeniem, w tej chwili powtarzam, tak jak Aleja Piąta. Panie Sławomirze, była taka deklaracja, mają przekazać grunty, zostały wskazane, przekazali, droga będzie realizowana. I tak samo tu. Tu jest przesunięty pas drogi. Tłumaczyłem to, jak szukaliśmy, którą drogę zgłosić do realizacji. Kilka dróg sprawdzaliśmy, począwszy od Ługowic. Bo też nie jest lepsza droga, to jest nawierzchnia gryzowo-asfaltowa, tak jak i w Kozietałach Nowych. I ta droga również była analizowana. Tłumaczyłem to i po raz kolejny tłumaczę. Pas drogi nie pokrywa się ze stanem rzeczywistym. To jest wynik modernizacji słynnych gruntów, więc z tego powodu. Po pierwsze, Pani Beato, trzeba złożyć takie deklaracje, sprawdzić, gdzie jest kolizja i na tej podstawie tego wniosku, skierować wniosek na posiedzenie komisji. Na posiedzeniu komisji na podstawie ilości kolizji zostanie wycenione, ile to będzie kosztować. Rada przegłosuje środki i zostanie wytyczony pas drogi, tak jak na końcu Pączewa. Droga na końcu Pączewa, ostatni podział, jeszcze chyba w ubiegłym tygodniu był dopiero zatwierdzany. Bo w międzyczasie ktoś sprzedał tą działkę. I w momencie kiedy podpisywał deklarację, to jeszcze był stary właściciel, teraz jest nowy. Dosłownie tydzień temu. A pamiętacie ile czasu już ta droga na Pączewie toczy się problem? Więc to po prostu trochę trwa. Nie trzeba mówić na sesji, tylko podejść, sprawdzić gdzie są kolizje, te kolizje zapytać mieszkańców, czy podpiszą deklarację. Podpiszą deklarację, trafi do Urzędu Gminy i ja na podstawie tych deklaracji dopiero skieruję to na posiedzenie Komisji Budżetowej, która może wyrazić zgodę, a niekoniecznie. Więc droga wypadła z realizacji mimo naszych dobrych chęci. W to miejsce jest zrobiona droga Kaplin-Mogielnica. Bo to był właśnie projekt dotacyjny, na który złożyliśmy tą drogę. Także tak to wygląda. Mam prośbę, żeby nie powtarzać trzy razy jedno i to samo. I to już apel do wszystkich Państwa. Aleja Piąta

na Izabelinie jest najlepszym, ostatnim przykładem. Poprzednia droga na Pączewie, długi odcinek, o ile pamiętam 1,3 km nie pójdzie w takim tempie jak Aleja Piąta, która jest realizowana z własnych środków. To samo Kozietuły Nowe. To jest spory odcinek. Jechałem tą drogą dosłownie ze trzy dni temu. Wiem, jaki jest jej stan. Droga z nawierzchni grysowo-asfaltowej, taki odcinek musi być jeszcze w perspektywie wyremontowany. Natomiast to, gdzie skieruje rada środki, to pytanie jest zawsze takie. Zawsze na wiosnę drogi mają słaby stan. Zawsze powtarza się jedno i to samo. Zapraszam kierunek na Dobiecin, też jechałem, też się jedzie slalomem. A rada, jak nie będzie miała budżetu z góry, to podejmie decyzję, czy do Pani Ogieniewskiej robić drogę, czy robić na Dobiecin, czy robić drogę w Kozietułach. Powiem, ja bym robił drogę na Dobiecin, bo jest częściej uczęszczana. To, że powiatowa, no ale jak to wszyscy? Wszyscy patrzą na gminę i gmina musi te pieniądze znaleźć. W związku z tym, jest priorytet. Czy robić drogę, która kończy się praktycznie ślepo na nieruchomości Pani Ogieniewskiej? Sorry, niech sobie poczeka. Bo to nie jest droga w priorytecie do realizacji. Jak ktoś mówi, że czeka 25 lat, to zadaje pytanie. Ktoś w pierwszym roku mojej kadencji też została zrobiona droga, np. na Wólce Gostomskiej. No to tamci czekali rok, a ktoś czeka 25 lat. Taka jest kolejność. To chyba jest dość nawet logiczne. Robimy powoli drogi dojazdowe do pojedynczych gospodarstw, bo tak to mogę określić. Ale wszystkie te drogi przed zgłaszaniem tu na sesji, mówieniem, Panie Burmistrzu, pięć lat, dołki, dziury itd., kasztanki, nie można przejechać itd. Nie mówmy tego, tylko po prostu złożymy konkretny wniosek. Tak jak Pan Włodzimierz Wasiak złożył wniosek i droga jest wytyczona. I w momencie, kiedy będzie jakikolwiek nabór, rada wprowadzi to zadanie, mamy pas drogowy uregulowany. Więc nie zgłaszajcie dróg, jak nie ma uregulowanego pasa drogowego, bo Pani Kapis-Pyza, Naczelnik Wydziału Budownictwa Starostwa Powiatowego, no cóż, nie puści takiej drogi, nie będzie zgłoszenia budowlanego. Tyle mogę odpowiedzieć. Powtarzam to do znudzenia. I więc do znudzenia nie powtarzać, że chcemy drogę zrobić, tylko podejmijmy Pani Sołtys konkretne działania. Amen.

Radny Edward Kieszek: Chciałem tu poinformować mieszkańców, że geoportal wcale nie służy, nie jest on wiarogodny. Geoportal tylko służy do celów poglądowych.

Przewodniczący Grzegorz Michalski: Szanowni Państwo, ja powiem tak. Myślę, że każdy z radnych tutaj obecny na tej sali tej kadencji rady chciałby, żeby wszystkie drogi zrobić na terenie gminy i żeby jeszcze pieniądze z tego zostały. No niestety się tak nie da. I faktycznie no idzie okres wyborów i to jest okres bardzo odpowiedzialnych decyzji. I szanowni Państwo powiem szczerze, że tak jak droga w Kozietułach, tak jak droga do Pani Agnieszki, wszystkie te drogi będą zrobione. Nie wiemy tylko tak naprawdę, kiedy one będą zrealizowane. I fakt, są drogi, które łatwo zrobić, bo nie ma na nich problemu i konfliktu, że granica prywatnego terenu wchodzi w szerokość pasa drogowego. Przykład Izabelina. My na Izabelinie, zanim została podjęta decyzja, że będzie wykonywana Aleja Piąta, to radny tutaj i sołtys obecny, Pan Sławomir Baran, wnioskował o różne aleje. Był geodeta, który wykonywał prace geodezyjne. Były przedstawione do gminy Mapy. Okazywało się, że było bardzo dużo konfliktów geodezyjnych, które uniemożliwiały tak naprawdę wykonanie tych zadań. Problem się naprawdę pojawia bardzo poważny. Obecna Rada Gminy, jak objęła funkcję w 2018 roku, 2019 roku, gdzie ten 2018, 2019, 2020 rok to były czasy naprawdę bardzo ciężkie. Uwierzcie mi, rada wtedy też podjęła decyzję, żeby wytyczyć geodezyjnie pewne drogi i zadania. To był też bardzo dobry krok. Dlaczego? Dlatego, że kiedy się pojawiały środki zewnętrzne, to my się wtedy nie braliśmy się za wytyczanie geodezyjne dróg, za regulowanie formy własności. Tylko my mieliśmy już gotową dokumentację i mogliśmy składać wnioski o dofinansowanie. Dlatego też w tej kadencji rady przy dobrej współpracy z powiatem, przy dobrej współpracy z mieszkańcami, udało się tak naprawdę tych odcinków dróg zrobić dużo.

Ktoś może powiedzieć, że nie było zrobione wcale, ktoś może powiedzieć, że było zrobione dużo. Ja uważam, że mimo wszystko na te uwarunkowania, które były, zostało naprawdę bardzo dużo zrobione. Myślę, że to jest szanowni Państwo przedostatnia Sesja Rady Miejskiej w Mogielnicy. Że jeszcze raz pod koniec tego miesiąca się spotkamy. Podsumujemy tą całą kadencję rady. I to też będzie taki moment, że możemy wtedy wam bardzo podziękować za każdą pracę. Bo to, że Państwo zgłaszacie problemy, to to jest jedno. I trzeba zgłaszać problemy, bo radni, czy burmistrz, jesteśmy od tego, żeby te problemy rozwiązywać. Problem jest tylko, że chęci są olbrzymie, ale są ograniczone możliwości finansowe. Szanowni Państwo, żeby podsumować ten dzisiejszy dzień, to nasze spotkanie, bardzo bym zaraz poproszę podamy ciasto. Cukier ogólnie, jak dostaje się do naszego organizmu, to podnosi endorfiny i wydzielają się endorfiny, więc jest troszkę lepiej. Podsumowując, chciałbym Państwu bardzo serdecznie podziękować za udział w dzisiejszej sesji. Nie widzę, żeby ktoś nam się zgłaszał dzisiaj do dyskusji. Więc chciałbym szanowni Państwo, tym miłym akcentem na koniec dzisiejszego naszego spotkania, żebyśmy jeszcze mogli się napić herbaty, kawy, zrobić łyka wody, poczęstować się ciastem. I w ten oto sposób zakończyć dzisiejszą Sesję Rady Miejskiej w Mogielnicy.

20. Zakończenie obrad.

Dziękuję szanowni Państwo za udział. Zamykam LXXXIX Sesję Rady Miejskiej w Mogielnicy.

Na tym protokół zakończono.

Protokołował	Sekretarz obrad	Przewodniczący obrad
Grzegorz Frasoński	Halina Budzik	Grzegorz Michalski